

# Smutny, Sail

wiesz  
kiedy gubię sens  
to zawodzę świat  
i się boje przejść, kiedy nie ma braw  
jeśli spotkasz mnie  
to mi pomóż wstać  
(bo to nie mój świat)

byłem już na dnie  
jak nie chciałem przejść  
to mi pluli w twarz  
jak chwyciłem cel  
to szydzili z ran  
(bo to nie mój świat)

i kiedy mi jak śmierć  
to z nią zbijam pięć  
pytam: Co tam, brat?  
ile mogę znieść  
ile da mi szans  
(bo to nie mój świat)

i jeśli spotkasz mnie  
jak się włóczę gdzieś  
pośród starych bram  
to wyduka ze : chciałbym cofnąć czas  
(bo to nie mój świat)

i to nie mój okręt  
brat, z nim tonę ja  
i choć robie progres  
to chciałbym mieć więcej  
chce cię częściej  
gubić gdzie jesteś  
proszę wznieś mnie  
pomóż mi wstać  
i to nie mój okręt  
brat, z nim tonę ja  
i choć robie progres  
to chciałbym mieć więcej  
chce cię częściej  
gubić gdzie jesteś  
proszę wznieś mnie  
pomóż mi wstać

kiedy znów mnie pomijasz  
uwierz że we mnie zabijasz te chęć  
by znowu sie wznieść  
nie wiem co nas trzyma  
gdy pali nas w żyłach ta przegniła krew  
lecz wciąż daje tlen  
kiedy znów mnie pomijasz  
uwierz że we mnie zabijasz te chęć  
by znowu sie wznieść  
nie wiem co nas trzyma  
gdy pali nas w żyłach ta przegniła krew  
lecz wciąż daje tlen